

180%. Jednakże zostało to rozstrzygnięte w oparciu o art. 90 TWE ze względu na niedopuszczalną dyskryminację podatkową pojazdów używanych z innych państw członkowskich. Ale równocześnie tam właśnie Trybunał wskazał, że można sobie wyobrazić kwestionowanie możliwości nakładania przez państwo podatków w dowolnej wysokości o ile nie mieszczą się w art. 25 i 90 TWE, jeżeli radykalnie wysoki poziom w praktyce blokuje swobodny przepływ towarów.

§ 49. Formuła *Dassonville*

I. Pojęcie i zakres ogólny

777

Orzeczenie *Dassonville* powstało na tle postępowania wszczętego przeciwko hurtownikom alkoholu, którzy nabyli legalnie od pośrednika we Francji sprowadzoną z Wielkiej Brytanii szkockiej whisky. Celem zapobiegania nieuczciwemu wykorzystywaniu renowy, z jaką łączy się wytworzenie pewnych produktów na danym obszarze geograficznym, przepisy belgijskie poddawały ochronie oznaczenie miejsca pochodzenia alkoholu, uzależniając pod groźbą sankcji karnych obrót trunkami posługującymi się takim oznaczeniem od posiadania odpowiedniego certyfikatu autentyczności pochodzenia wystawionego na rzecz importera. Ponieważ whisky była zakupiona od pośrednika, producent sporządził go na rzecz bezpośredniego nabywcy, a sami hurtownicy nie posiadali takiego dokumentu i mogli wykazać się jedynie brytyjską nalepką na butelce potwierdzającą autentyczność. W świetle prawa krajowego nie mieli więc prawa powoływać się na określone pochodzenie sprowadzonego alkoholu. Gdyby nabyli go bezpośrednio w Anglii uzyskanie certyfikatu nie stanowiłoby żadnej trudności, natomiast w ich sytuacji było to niezwykle utrudnione. Dlatego postanowili certyfikat sfalszować. Chociaż prokurator nie kwestionował oryginalności i legalności przedmiotowej whisky, uznał działania importerów za przestępstwo.

Trybunał przychylił się do zarzutu obrony, która podnosiła, iż wymóg posiadania certyfikatu stanowi barierę w handlu wewnątrzspółnotowym poprzez praktyczne uniemożliwienie nabywania towaru od pośrednika znajdującego się w innym państwie członkowskim niż pochodzenia, skoro otrzymanie w takiej sytuacji certyfikatu jest znacznie utrudnione w przeciwieństwie do zakupu bezpośrednio u producenta w Wielkiej Brytanii. Trybunał nie wykluczał, iż ze względu na istniejący ówczesnie brak wspólnotowego systemu gwarantującego konsumentom autentyczność pochodzenia towarów, państwa nie były pozbawione możliwości podejmowania środków przeciwdziałających nieuczciwym praktykom w tym względzie. Jednakże należało przestrzec nie tylko zasadę niedyskryminacji oraz proporcjonalność, ale także właśnie eliminować utrudnienia w handlu na jednolitym rynku.

Powyższy wymóg, który egzekwowano w systemie krajowym został więc zakwalifikowany przez Trybunał jako środek o skutku równoważnym do ograniczeń ilościowych w rozumieniu art. 28 TWE. Znaczenie orzeczenia *Dassonville* okazało się jednak dalece wykraczać poza ten jednostkowy problem, zwłaszcza dzięki doprecyzowaniu ogólnego zakazu traktatowego i wska-

Nb. 777

zaniu, iż nie ma on jedynie charakteru deklaracji, która nie nadaje się do zastosowania w konkretnych sytuacjach. Skonstruowana tam formuła pozwala właściwie kwalifikować różnorodne regulacje i praktyki krajowe i zwalczać je jako niedopuszczalne w świetle prawa wspólnotowego. W tym świetle za środki o powyżej określonym skutku uznaje się więc:

wszelkie wymogi wewnętrzne dotyczące obrotu (*trading rules*), które mogą zwany wewnątrzspółnotowym handel między państwami członkowskimi utrudniać pośrednio lub bezpośrednio, rzeczywicie lub nawet potencjalnie.

Już z tego ogólnego sformułowania można wnosić, jak szeroko traktowane są w orzecznictwie środki przewidziane w art. 28, a także 29 TWE, dalece wykraczając poza tradycyjne rozumienie ograniczeń ilościowych. Szczególnie godna podkreślenia jest możliwość kwestionowania nawet tych wymogów wewnętrznych, które powodują ograniczenie owego handlu jedynie o charakterze pośrednim i potencjalnym, co zwalnia z konieczności dowodzenia rzeczywicie negatywnego wpływu na wymianę na jednolitym rynku. Z pewnością więc także w tym względzie nie znajduje zastosowania reguła *de minimis* i za sprzeczne z prawem wspólnotowym uznaje się również te działania, których wpływ ten okaże się w wymiarze ogólnym niewielki, łącznie nawet z bardzo drobnymi ograniczeniami handlu. Wynika to ze znaczenia pełnej realizacji gwarancji swobodnego przepływu towarów dla rozwoju integracji gospodarczej.

Dlatego w omawianym poniżej orzeczeniu *Bluhme*¹ dotyczącym ograniczeń we wprowadzaniu obcych towarów, a więc w tym przypadku innych gatunków pszczoł na jedną z duńskich wysp niż już się tam znajdujące, nie miało znaczenia, że obszar, który one obejmowały nie przekraczał połowy procenta całej powierzchni Danii. Nawet tak skromny terytorialnie zakres ograniczenia oraz niewielka wartość spornych towarów, których ono dotknęło, miały znaczenie drugorzędne dla zastosowania gwarancji wspólnotowych w omawianym zakresie.

Stosowanie omawianych przepisów wymaga więc szerokiej interpretacji i wskazuje na podporządkowanie działań państw członkowskich w tym zakresie daleko idącej kontroli, która odwołuje się do kryteriów natury obiektywnej. Pozwala ona na zwalczanie różnorodnych, nawet domniemanych barier w handlu, które służą uniemożliwieniu lub utrudnieniu handlu wewnątrz Wspólnoty, a zwłaszcza wprowadzenia towarów wspólnotowych na określony rynek krajowy względnie wymuszeniu niedogodnych warunków zbytu, a nawet kanałów zaopatrzenia. Nie należy jednak zapominać, iż przynajmniej niektóre z nich mogą zostać uznane za dopuszczalne w systemie wspólnotowym, jako służące realizacji przesłanek uzasadniających ograniczenia swobodnego przepływu towarów ze względu na ochronę pewnych istotnych wartości prze-

¹ C-67/97 postępowanie karne przeciwko D. Bluhme, ECR [1998], s. I-8033.

Nb. 777